RYNEK PAPIERNICZY

NIEZALEŻNY ORGAN FACHOWY I PROPAGANDOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO, ARTYK. PIŚMIENNYCH I URZĄDZEŃ BIUROWYCH - ZABAWKARSTWA - PRZEMYSŁU I HANDLU TAPECIARSKIEGO ORAZ WSZELKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU PRZERABIAJĄCEGO PAPIER JAK: INTROLIGATORNI - KARTONIARNI ORAZ PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO.

WYDAWCA: BOLESŁAW KAPELA, POZNAŃ. **WYCHODZI CO 10 i 25 KAŻDEGO MIESIĄCA**

KONTO: Bank Przemysłow. - Poznań	Adres: **Rynek Papierniczy, Poznań, Wrocławska 18** Telefon 1826, 1827, 2832	Konto czekowe: P. K. O. Poznań, 208-680

Przedpłata: Prenumerata numeru pod opaską w kraju 2,40 zł kwartalnie; Prenumerata numeru pod opaską zagranicę 3,60 zł kw
Ogłoszenia: 1/1 strona 120 zł., 1/2 str. 70 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 str. 5,50 zł. Na stronie tytułowej i w tekscie 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% nadwyżki. Dla poszukujących posad 50% opustu. — Rabatu udzielamy przy ogłoszeniach 3 razowych 10%, przy 6-ciu razowych 15%, przy 12-tu razowych 20%, przy ogłoszeniach stałych 25%.

Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony.

Nr. 12 **Poznań, dnia 25 czerwca 1928** **Rok II**

Wyniki tegorocznych Targów Poznańskich.

Poniżej podajemy w obszernem streszczeniu nadesłane nam sprawozdanie Targów Poznańskich:

Tegoroczna konjunktura targowa stała wyraźnie pod znakiem pogłębienia pojemności rynku wewnętrznego. Dało się to odczuć przez wzmożony napływ wystawców krajowych i zagranicznych i ogromne zainteresowanie niektóremi specyficznemi działami produkcji.

Ogólna ilość wystawców na Targach wynosiła w tym roku 1.620. Wzrost wystawców w ostatnich 4 latach przedstawia się następująco: w 1925 r. 920; w 1926 r. 1.400; w 1927 r. 1.450; w 1928 r. — 1.620 wystawców.

Udział zagranicy wyrażał się cyfrą 459 wystawców, tj. prawie 40 procent ilości wystawców krajowych. Podkreśla to charakter międzynarodowy Targów Poznańskich, w których procent wystawców zagranicznych jest jednym z najwyższych wśród targów europejskich. Procent ten również zwiększył się w ostatnich latach w miarę wyników, jakie Targi Poznańskie dały wystawcom zagranicznym. Waga przywiezionych przez zagranicznych wystawców wzorów wykazuje również wzrost ilustrujący wymownie zainteresowanie rynkiem polskim; mianowicie wzrosła ona z 75.480 kg w 1926 r. na 240.110 kg w 1927 r. i na 560.480 kg w 1928 r., czyli o 7.5 razy.

Udział poszczególnych branż w Targach przedstawiał się w porównaniu z rokiem ubiegłym w następujący sposób:

BRANŻE	1927	1928	Zwiększ (+) lub zmniejszenie (−) w 1928 r.
1. Przemysł metalowy: maszyny, narzędzia rolnicze, samochody, motocykle i akces.	30,30%	39,72%	+9,42%
2. Przemysł drzewny: meble, wyroby z drzewa i wikliny	4,60%	9,92%	+5,32%
3. Przemysł tekstylny: konfekcyjny i kuśnierski	11,26%	9,28%	−1,98%
4. Przemysł chemiczny	8,73%	6,09%	−2,64%
5. Przemysł papierniczy — artykuły biurowe i piśmienne	7,98%	6,08%	−1,90%
6. Przemysł spożywczy	7,51%	5,64%	−1,87%
7. Przemysł zabawkarski, galanterja i artykuły sportowe	8,92%	5,39%	−3,53%
8. Przemysł ceramiczny: szkło, fajans, porcelana	4,50%	6,08%	+1,58%
9. Przemysł precyzyjny i wyroby artystyczne	3,00%	1,63%	−1,37%
10. Materjały budowlane	2,15%	0,79%	−1,36%
11. Przemysł elektrotechniczny, techniczny i radjowy	6,19%	3,69%	−2,50%
12. Przemysł garbarski, szewcki i rymarski oraz galanterja skórzana	3,56%	3,98%	+0,42%
13. Przemysł szczecinowy i powroźniczy	0,46%	0,35%	−0,11%
14. Reklama i wydawnictwa	0,84%	1,36%	+0,52%
razem . . .	100,00%	100,00%	

Powyższe zestawienie daje obraz przesunięć, jakie się dały zauważyć w charakterze ogólnym targów. Wykazują one wzrot ku wielko-targowym operacjom hurtowym. Ubytek ilości wystawców w poszczególnych branżach nie jest identyczny z zmniejszeniem się powierzchni; przeciwnie, naogół zwiększyła się zajęta pod eksponaty powierzchnia w branżach wykazujących ubytek wystawców.

Udział poszczególnych krajów przedstawiał się w następujący sposób:

Kraj	r. 1927	r. 1928	Różnica
Ameryka	4,09 %	6,40 %	+ 2,31 %
Anglja	6,58 %	6,75 %	+ 0,17 %
Austrja	11,35 %	15,70 %	+ 4,35 %
Belgja	2,56 %	2,17 %	— 0,39 %
Brazylja		0,21 %	+ 0,21 %
Czechosłowacja	6,22 %	4,80 %	— 1,42 %
Danja	2,93 %	0,80 %	— 2,13 %
Francja	27,47 %	25,95 %	— 1,52 %
Grecja	1,10 %	0,87 %	— 0,23 %
Holandja	1,46 %	0,21 %	— 1,25 %
Niemcy	26,37 %	28,45 %	+ 2,08 %
Palestyna		0,21 %	+ 0,21 %
Szwecja	1,46 %	1,84 %	+ 0,38 %
Szwajcarja	4,76 %	3,68 %	— 1,08 %
Turcja	1,46 %	0,11 %	— 1,35 %
Węgry	0,73 %	0,11 %	— 0,62 %
Włochy	1,46 %	1,74 %	+ 0,28 %
razem	100,00 %	100,00 %	

Zmniejszyły zatem w roku bieżącym swój udział: Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Grecja, Holandja, Szwajcarja, Turcja, Węgry. Kraje te jednakże zwiększyły po większej części swój absolutny udział w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zwiększenie to atoli prześcignęły inne kraje, które jeszcze intensywniej ubiegają się o rynek Polski.

Danja i Holandja już obecnie poczyniły kroki, jak na przyszłych Targach wystąpić w zwiększonym rozmiarze. Udziałowi Turcji na przeszkodzie stanęły katastrofy kosmiczne, których nieobliczalne skutki gospodarcze uszczupliły chwilowo ekspansję handlu tureckiego. Zmniejszony udział Węgier został spowodowany okolicznością równocześnie odbywających się jedynych targów węgierskich w Budapeszcie.

Ogólna frekwencja na tegorocznych Targach wzmogła się i wynosiła przeszło 110.000 osób. Szczególnie dało się zauważyć zainteresowanie ze strony krajowych sfer kupieckich, które przybywały ze wszystkich dzielnic Polski. Bardzo wielu poważnych kupców ze wschodnich i południowych rubieży Polski poczyniło w tym roku po raz pierwszy swe sezonowe zakupy na Targach. Procent kupców zwiedzających Targi w stosunku do ogólnej ilości zwiedzających wzmógł się znacznie w porównaniu z przeszłorocznemi Targami.

Tegoroczne Targi wykazały nadzwyczajny popyt na automobile i akcesorja, przetwory chemiczne, wyroby gumowe, instalacje wodociągowe i inne, wyroby skórzane, wyroby papiernicze, na niektóre działy galanterji i na bieliznę, a także na niektóre działy artykułów spożywczych. We wszystkich tych działach już po dwóch dniach trwania targów transakcje przekroczyły sumę przeszłorocznych transakcyj na cały czas trwania targów i to w poszczególnych wypadkach w dwójnasób. Dobre wyniki osiągnięte zostały w działach konfekcyj, mebli, szkła i porcelany i w dziale elektrotechnicznym. Dział maszyn rolniczych i maszyn do obróbki metali i drzewa cieszył się dużą frekwencją. W dziale tym, jak zwykle, dokonywa się większości transakcyj dopiero po Targach. Zanotowano we wszystkich wymienionych działach szereg poważnych transakcyj. Największy popyt kierował się z rynków Egiptu, Algieru, Grecji, portów lewatyńskich, Turcji, Palestyny i Włoch. Poza tem poważnych transakcyj eksportowych dokonano dla rynków Francji, Niemiec, Szwecji, Finlandji, Austrji i Jugosławji. Dał się zauważyć po raz pierwszy silny popyt ze strony kupców gdańskich.

Transakcje w dziale automobilowym wynosiły przeszło 3 miljony złotych. Jedna z firm fabrykatów gumowych zawarła transakcje przekraczające obrót kwartalny. Jedna z mniejszych firm instalacyjnych, posiadająca poważne zdolności konkurencyjne, w pierwszych trzech dniach targów sprzedała artykułów przez siebie wyrabianych na sumę przeszło 50.000 złotych. W branży skór w zestawieniu końcowem 80 proc. uzyskanych zamówień stanowili nowi klijenci. W branży bielizny i trykotaży w pierwsze dwa dni niektóre firmy sprzedały więcej niż w ciągu całych zeszłorocznych Targów. Jedna z hut szkła zakontraktowała półroczną produkcję. Firmy branży papierniczej, a także kilka firm spożywczych, zmuszone były wobec ogromnego popytu w ostatnich dwóch dniach Targów odmawiać przyjmowania obstalunków.

W porównaniu z zeszłorocznemi Targami na pierwszy plan wysuwają się następujące odchylenia: 1) Znaczne powiększenie przestrzeni zajętej przez poszczególne firmy, 2) Wbrew przypuszczeniom konjunktura gospodarcza nie słabnie na rynku krajowym, 3) Wobec pewnego osłabienia konjunktury światowej, a pogłębienia pojemności rynku polskiego, nastąpiło ogromne zainteresowanie się Polską ze strony produkcji zagranicznej, która walczy o rynek polski, doceniając jego obecną i przyszłą pojemność. 4) Przy transakcjach zauważono po raz pierwszy znaczną konkurencję form kredytu udzielanego, co znamionuje pewną sztywność rynku pieniężnego i nierównomierne nasycenie kapitałem obrotowym. 5) Jak to zauważyli goście zagraniczni, zdolność konkurencyjna towarów polskich jest znaczna, zarówno odnośnie do cen, jak i jakości wyrobów.

6) Wreszcie na uwagę zasługuje zasięg Targów o światowem wprost znaczeniu. Gdy kupcy z dwudziestu kilku państw Europy, Azji, Afryki i Ameryki dokonywują miljonowych zakupów w kilkudziesięciu branżach towarów na Targach, to musimy uznać, iż niwelacja cen światowych pochodząca stąd, podnosi Targi do poziomu nadzwyczaj skutecznego instrumentu handlowego, stanowiącego czynnik gospodarczy o światowej powadze. Zrozumiały to te państwa, które w mniejszej mierze skorzystały z tegorocznych targów, by ogarnąć rynek polski i wschodnio-europejski. To też te właśnie kraje już obecnie, pod wpływem dokładnej analizy tegorocznych targów, poczyniły kroki, by sobie zarezerwować miejsce na przyszłych targach i by zorganizować rodzime sfery gospodarcze dla udziału w Międzynarodowych Targach Poznańskich w roku 1929.

FABRYKACJA PAPIERU i HURT

Nowy holender podwójny.

Mówiąc o holendrach — olbrzymach, będących dziś w różnych papierniach w ruchu, twierdzi się często, że zużywają oni więcej siły na wytworzoną jednostkę ilościową masy, oraz że mielenie trwa u nich dłużej niż w średnich i małych holendrach, aż do osiągnięcia masy równej jakości.

Poniżej omówimy nowoczesny holender, który braków tych nie wykazuje z powodu, że stosunek szerokości do średnicy walca jest inny jak przy zwykłych dwukanałowych holendrach. W holendrze tym osięgamy gruntowniejsze i mniej czasu zajmujące zmielenie przez silnie natężone mieszanie i przez to, że masa musi przymusowo przebiegać poprzez kadź w formie nierównego węzła podwójnego.

Jest to holender podwójny systemu „Huber", w którym masa, przechodząca po jednej stronie holendra przy ścianie zewnętrznej tegoż, przebiega drugą stroną przy ścianie wewnętrznej. Temsamem otrzymujemy mieszanie poprzeczne i podłużne. Aby osądzić spotrzebowanie siły i zdolność roboczą, nie moż-

na porównać holendra wielkiego z małym, lecz porównamy konstrukcję inż. Mallickh'a (t. zw. holender normalny) z walcem o 1800 mm średnicy i 1530 mm szerokości, oraz kadzią zawierającą 8000 litrów z holendrem podwójnym systemu „Huber", o kadzi zawierającej 9000 litrów i walcem o 1400 mm średnicy i 1700 mm szerokości, oraz holender „Rapid" z walcem o 1600 mm średnicy i 1900 mm szerokości z holendrem systemu „Huber" jak wyżej.

Wszystkie holendry mają wsypki około 550 kg i stąd można je bez wszystkiego z sobą porównać.

a) Średnice walców przytoczonego holendra normalnego i holendra podwójnego są w stosunku jak: 1 : 0.78, a szerokości jak 1 : 1,11. Przyspieszenie pracy wzrasta, jak wiadomo, z drugą potęgą liczby średnicy walców, t. z. jeśli wynosi ona przy holendrze normalnym 1, to będzie wynosiła przy holendrze podwójnym $0.78^2 = 0.61$ czyli 39 % mniej. Jednak efekt mielenia nie różni się znacznie od szerokości walców, czyli, że otrzymujemy efekt mielenia o 11 % większy niż przy holendrze normalnym. Stosunek specyficznego spotrzebowania sił przy obóch holendrach przedstawia się następująco:

$$1 : \frac{0.61}{1.11} = 1 : 0,55$$

czyli, że holender podwójny zaoszczędza 55 % siły w stosunku do holendra normalnego.

b) Holender „Rapid" wymaga, stosownie do stosunków średnicy 1600 : 1400 = 1 : 0.89 natężenia sił, będące do holendra podwójnego w stosunku jak $1 : 0.89^2 = 1 : 0.79$, t. zn. holender podwójny zużywa o 21 % mniej siły niż tamten. Jego zdolność robocza jest jednak mniejszą w stosunku do mniejszej szerokości walca o 1900 : 1700 czyli 1 : 0.89 t. zn. o 11 %. Specyficzne spotrzebowanie sił przedstawia się następująco:

$$1 : \frac{0.79}{0.89} = 1 : 0,89$$

Znaczy to, że holender podwójny pracuje zawsze jeszcze o 11 % korzystniej aniżeli holender „Rapid" zbudowany dla tych samych stosunków.

Korzyści te osięgamy z wygodną i prostą formą kadzi, która jest wszędzie dostępną i łatwą do oczyszczenia. Z powodu krótkich, obustronnych kanałów nie wymaga holender podwójny tak wielkiej średnicy walca jak u typów innych. Prócz tego może być pogródka względnie niską, a mimo to otrzymujemy większy spadek dna niż przy holendrze normalnym z jego długim kanalem dla masy.

Holender podwójny nie należy do grupy holendrów o wysokiej pogródce i stąd nie można go postawić z holendrem „Rapid" na jednem stopniu. Doświadczalnie zużywa pierwszy w rozmiarach zastosowanych do porównania powyższego 50—60 PS dla utrzymania masy w ruchu i do mielenia. Firma Escher Wyss & Cie odstawiła już przeszło 600 takich holendrów ze wsypką do 600 kilo. U najnowszych holendrów podwójnych jest krótka a bardzo silna oś walcowa tak położona, że koło pasowe znajduje się wewnątrz wewnętrznej ściany wanny. Zabetonowana mocno zbudowana zewnętrzna skrzynia noży dennych jest tak obszerną, że po wyjęciu dwóch zaklinowanych wkładek można skrzynię wewnętrzną, po małem podniesieniu walca wyciągnąć przed niego i wydobyć. Holender podwójny nadaje się do mielenia masy dla każdego rodzaju papieru, od papieru do pakowania począwszy do najlepszego piśmiennego jako też do bibułki do papierosów oraz do papierów szczelnych na tłuszcz. Rz.

Słownik fachowy papiernika.

Einrühren des Zeuges — wmięszanie masy;
Eintauchtrog — namaczalnik, kadź do moczenia papieru;
Einzelfaser — włókienko;
entrinden — korować, logować;
Espartofaser — włókno esparto;
Espartogras — trawa esparto, trawa chińska;
Espartopapier — papier esparto;
Espartostroh — słoma esparto;
Espenholz — osiczyna, drzewo osikowe;
Feinsortierer — sortownik, rafiner;
Feinsortierung — sortowanie rafinacyjne;
Filzgarnierte Gautschwalze — walec wyzuwacza opięty wojłokiem;
Gaufriereisen — karbownica;
Hackschnitzel — drewno pocięte;
Halbzeugholländer — holender półmasowy, młyn papierniczy półmasy;
Hauptsortierzone — główna strefa sortowania;
Holzschliffeinsortierer — sortownik rafiner do drzewicy;
Jute — juta;
Jutefaser — włókna jutowe;
Jutepapier — papier jutowy;
Jutepappe — tektura jutowa;
Knotter — knotter, nazwa maszyny do sortowania;
Kraftmasse — masa silna, masa brunatna;
Kraftpapier — papier silny, papier brunatny;

GŁÓWNA HURTOWNIA I WYDAWNICTWO
POCZTÓWKI
WYCINANKI - SKŁADANKI - BUDOWNICTWO z KARTONU - ŚCIANKI DO KALENDARZY ETC.
16.000 WZORÓW
1902 ROK ZAŁOŻENIA 1902
FR. KARPOWICZ
Warszawa, Marszałkowska 151
CENNIKI WYSYŁAM BEZPŁATNIE !!!

Lage — dziesiątka arkuszy;
Langefaser — włókno drzewa;
Langform — płaska forma papiernicza;
Langformmaschine — papiernica podłużna;
langsamgehend — wolnobieżny;
Längeschneideapparat — krajarka wzdłużna, krajarka podłużna;
Langsieb — sito płaskie;
Langsiebentwässerungsmaschine — 1) odwadniarka ciągła; 2) prasa z długiem sitem;
Langsiebpapiermaschine — maszyna papiernicza ciągła, sitownica, papiernica ciągła;
Langsiebstoffpresse — odwadniarka ciągła;
Langsiebsilvalinmaschine — papiernica do wyrobu pasemek (na przędzę papierową);
Längschneider — pokrawacz;
Längsschnitt. — przekrój podłużny, przekrój wzdłuż;
Längespanung — natężenie wzdłużne;
Längesupport — przenośnik wzdłużny;
Langstroh — słoma prosta;
Lastenaufzug — wyciąg ciężarów, dźwig towarowy, elewator;
Latte — listwica, łata;
Laufbühne — pomost biegowy;
Lauffläche des Rades — powierzchnia biegowa koła;
Laufgeschwindigkeit — prędkość biegu;
Lauflänge — długość biegu;
Laufrolle — krążek ruchomy;
Lauge — ług, ługowiec;
laugen — ługować, łużyć;
Laugenbütte — ługownica;
Laugenfass — ługownik;
Laugenkasten — skrzynia ługowa;
Lederpapiere — papiery brunatne, t. zw. finlandzkie, papier skórzany;
Lederpapierstoff — miazga do papieru skórzanego;
Lederpappe — tektura brunatna, t. zw. finlandzka, tektura skórzana;
Leerfass — butnia;
Leerpfanne — butnia;
Leerschaufel — butnia;
Legemaschine — składarka;
Lehne — podstawka (pod formę);
Leimküche — klejownia;
Leimlösung — rozczyn klejowy;
Leimung — klejenie, klejowanie;
Leinenaser — włókno lniane;
Leinenpapier — papier lniany;
Leistungsfähigkeit des Holländers — zdolność robocza holendra;
Leuzinweiss — biel leuzynowa;
lichtbeständig — światłotrwały;
Lignin — lignina;
Ligninsubstanz — drzewnik;
Lignit — lignit, drzewiak;
Lignitpapier — papier lignitowy;
Lignose — lignoza (błonnik) celuloza;
Lignozellulose — lignoceluloza;
Longitudalschnitt — przekrój podłużny;
lösbar — rozpuszczalny;
löschen (Kalk) — gasić (wapno);
Löschkalk — wapno gaszone;
Löschpapier — bibuła, papier cedzidlowy;
Lösung — rozczyn;
lufttrocken — 1) suszony na powietrzu; 2) suchy na powietrzu, pozornie suchy;
lufttrockenes Stroh — suszona na powietrzu słoma;
Luftwalze — walec pusty, (powietrzny);
Lumen — rdzenny kanał (przewód) roślinnego włókna;
Lumpen — szmaty, gałgany;

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Finlandja. — W pierwszym kwartale r. 1928 eksportował fiński związek fabrykantów celulozy 90.360 ton celulozy, w tem 71.112 ton celulozy siarczynowej w przeciwstawieniu do 67.460 ton celulozy w tym samym czasokresie roku ubiegłego.

DETAL ARTYK. PIŚM., SZKOLNYCH i BIUROWYCH

Związek Wytworców Gałęzi Papierniczo-Piśmienniczej.

W celu skuteczniejszego przeciwstawienia się różnym niezdrowym objawom życia gospodarczego w swej branży, miarodajne firmy papierniczo piśmiennicze zrzeszyły się w „Związek Wytwórców Gałęzi Papierniczo-Piśmienniczej" na całą Rzeczpospolitą Polską i w. m. Gdańsk.

Związek ma na celu:

Rozwój i doskonalenie przemysłu krajowego, zmierzające do samowystarczalności,

ujednostajnienie wytwórczości i uzdrowienie zasad handlu w zakresie swej gałęzi, wśród wytwórców i odbiorców,

solidarne zwalczanie nieuczciwej konkurencji we wszystkich jej formach i przejawach, jak również wszystkiego co jest przeciwne dobrym zwyczajom kupieckim,

solidarne postępowanie wobec wszystkich, godzących w sposób nieuczciwy w interesy członków Związku,

wzajemne informowanie się członków Związku w sprawach kredytowych, o zdolności płatniczej odbiorców i t. p.,

badanie konjunktur w kraju i zagranicą, oraz rozwój rodzimej wytwórczości.

Jako założyciele, Statut Związku podpisały firmy: Tow. Akc. J. Franaszek w Warszawie, R. Hawelka i Syn w Warszawie, Iskra i Karmański w Krakowie, „Kopernikus" Sp. z. o. o. w Warszawie, Tow. Akc. Edward Kręglewski w Poznaniu, M. Leszczyński i S-ka w Pruszkowie, Sp. Akc. Nasz Sklep-Urania w Warszawie, Sp. Akc. „Spław" w Warszawie, G. Szyller w Warszawie, Sp. Akc. K. Wasilewski i S-ka w Warszawie.

Kontrola działu zakupu.

Od czasu zakończenia wojny wszechświatowej upłynęło już nieomal 10 lat. Zdawaćby się więc mogło, iż życie gospodarcze powróciło już na tory normalne, czyli t. zw. „przedwojenne".

W niektórych dziedzinach istotnie zbliżamy się do poziomu „przedwojennego". Lata gryndierki i

Na Międzynarodowej Wystawie Prasy

w Kolonji

Firma **Continental Monotype Trading Company Ltd. w Bazylei**

demonstruje w hali wschodniej (Osthalle), Stoisko 64

Maszyny do składania i odlewania oddzielnemi czcionkami „MONOTYPE“ z najnowszemi ulepszeniami

oraz ostatni model

Uniwersalnej maszyny odlewniczej „MONOTYPE“ do odlewania czcionek do 72 punktów i linji od 1 do 12 punktów.

International Equipment Company for the Graphic Arts Ltd., Bern

demonstruje w dziale amerykańskim „Pałacu Narodów“

96-stronną maszynę rotacyjną fabryki WINKLER, FALLERT & Co., S. A., Bern,
Kompletne urządzenie do stereotypji tejże firmy,
Oryginalne amerykańskie dwuobrotowe maszyny „MIEHLE“, wśród których najnowszą maszynę .,MIEHLE-HORIZONTAL“,
Maszyny do falcowania DEXTER FOLDER Co., New-York,
oraz MENTGES FOLDER Co., Sidney (Ohio),
Maszyny szybkotnące fabryki BRACKETT STRIPPING MACHINE Co., Topeka (Kansas,)
Maszyny do szycia nićmi fabryki maszyn introligatorskich MARTINI, S. A., Frauenfeld (Szwajcarja),
Matryce specjalnej fabryki szwajcarskiej GEBR. TSCHUDI, Glarus.

— — Do zwiedzenia obu stoisk zaprasza przedstawiciel na Polskę: — —

Bronisław S. Szczepski

Telefon 257-76 WARSZAWA Al. Ujazdowska 28

uczniowskich „Towarzystw Akcyjnych" minęły, różni rycerze przemysłu i handlu zwinęli — zdaje się — definitywnie swoje agendy, poszukując innych źródeł „uczciwego" zarobkowania...

Z pewną odrazą — przyznaję — przystępuję do napisania kilku słów na temat gospodarki wewnętrznej niektórych — i to niestety większych i największych — przedsiębiorstw w Polsce, w szczególności w Polsce Zachodniej.

Rozchodzi się o Dział Zakupów w przedsiębiorstwach tak prywatnych jak i rządowych i samorządowych. Dział ten wymaga na kierownika osoby ze wszech miar nieposzlakowanej, odpowiedzialnej, rutynowanej siły fachowej, z wiadomościami towaroznawstwa, rynków zakupu i konjunktur danej branży. Jeżeli rozchodzi się o wielkie firmy przemysłowe (fabryki) lub handlowe (banki itp.) lub o przedsiębiorstwa rządowe (Koleje, Poczty, Monopole, Sądy, Urzędy Skarbowe, etc.) lub samorządowe (Kasy Chorych, Magistraty większych miast etc.) — to winno się ustanowić — zdaniem moim — osobne siły fachowe dla każdego działu, n. p. artykuły metalowe, chemiczne, artykuły z drzewa, skóry, emalji etc.

Nie na ostatku winno się myśleć o drukach. Dział druków w wyżej przytoczonych przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych i prywatnych, stanowi poważną pozycję rozchodową, i dlatego winni odnośni interesanci powierzać go li tylko jednostce (lub jednostkom) nawskroś solidnym, fachowo wyszkolonym i łatwo się orjentującym.

Jest zrozumiałem, iż kierownicy Działu Zakupu winni być odpowiednio usytuowani i zależni li tylko od szefa wzgl. Dyrekcji danego przedsiębiorstwa. Tymczasem w wielu wypadkach desygnuje się na kierownika Działu Zakupu jednostki nieodpowiednie, miernie opłacane, zazwyczaj protegowane, nieznające terenu swego działania, ulegające niestety — łatwo pokusom z zewnątrz...

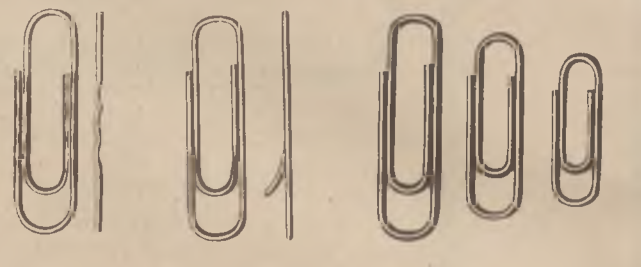
Dlatego należy koniecznie sprawę tę poruszyć publicznie, gdyż zło zatacza coraz szersze kręgi i to, nietylko w Polsce Centralnej, na Kresach i Małopolsce, — gdzie metody rosyjsko-austryjacke przed wojną były na porządku dziennym, — lecz niestety zagnieździły się także i w b. dzielnicy pruskiej, gdzieśmy, dzięki Bogu, nie znali żadnych łapówek, ni tp. „świadczeń" ze strony interesowanych! Musimy koniecznie nazwać rzecz po imieniu, by wykorzenić ten chwast, jaki się zagnieździł w naszej dzielnicy!

Firmy odnośne, opłacające się odnośnym urzędnikom za otrzymane zlecenia, krzywdzą przedewszystkim solidne i szanujące się kupiectwo i przemysł, krzywdzą firmę, oddawającą zlecenia — okupującą dwójnasób łapówkę daną odnośnemu funkcjonarjuszowi — płacąc nadmierne ceny, niekontrolowane (prócz owego niesumiennego urzędnika) przez nikogo, dochodzące — jak osobiście stwierdziłem, częstokroć 100 procent normalnej ceny zakupu. Krzywdzą pozatem i spaczają charakter odnośnego urzędnika samego, który przecież rychlej czy później wpadnie i „wyleci", pomnażając rzeszę wykolejonych.

Powyższe kilka uwag, skreślonych w imię dobra publicznego, winny zainteresować rzeczowe firmy i przedsiębiorstwa, winny być tematem dyskusji w rzeszeniach gospodarczych, celem usunięcia niedomagań oraz wyeleminowania nieodpowiednich i niesumiennych jednostek z zajmowanych stanowisk, wreszcie celem zaprowadzenia ściślejszej kontroli Działu Dostaw i Zakupów. —mki.

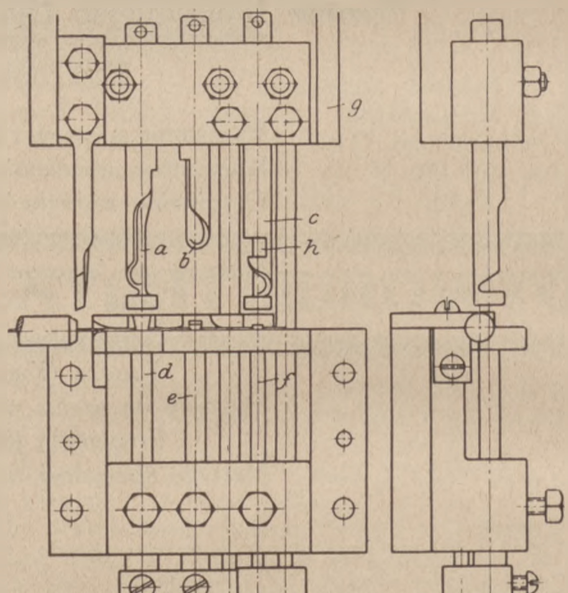
Wyrób klamer do listów podług systemu ślizgowego fabryki maszyn Wafios.

Jeżeli maszyny do masowego wyrobu części drucianych, jako to klamer do listów, zaginają drut na jednym lub kilku jądrnikach za pomocą przyrządów popychających, to posiadają one różne kombinacje popychaczy przyrządów, których ruch wahadłowy kierują zwykle pionowe odcinki krzywej. Maszyny takie pracują z tego powodu ze znacznymi wstrząsami i są bardzo obciążone nawet przy nieznacznem obciążeniu roboczem. Prócz tego zostaje często drut przez



Ryc. 1—3. Klamry do listów.

przyciśnięcie do jądrników i zaginaczy uszkodzony, co powoduje jego rdzewienie, szczeg. przy drucie ocynkowanym. W końcu nie przynosi żadnej korzyści znaczne zużycie narzędzi, które wpływa na sprawność końcową pracy ujemnie.



Ryc. 4 i 5. Suwak ślizgowy.

Niedogodności te usuwają narzędzia, przedstawione na ryc. 4 do 5 ślizgowym spokojnym sposobem działania. Za pomocą tego opatentowanego ślizgowego sposobu działania, można klamry do listów, jakie demonstrują ryc. 1 do 3 wykonać przez prosty ruch narzędzi naprzód i wstecz.

Przy opisywanym sposobie działania ślizgowego jest czynnym suwak, na którym znajdują się trzy tulejki a, b i c (p. ryc. 4 i 5). Za pomocą tych tulejek, które zostają wepchnięte na trzy jądrniki, na przeciw nich stojące i przez ruch wsteczny z ostatnich, wy-

Panie Papierniku!

ZNA Pan wieczne pióro „Montblanc“, czy słyszał Pan tylko o niem, że jest najlepsze? W takim wypadku proszę takowe samemu wypróbować. Zadziwi Pana, jak łatwo niem pisać i jak trwale jest ono wykonane, i pozwoli Panu zrozumieć, dlaczego wieczne pióro „Montblanc“ jest dziś rozpowszechnione w przeszło 60-ciu krajach świata. Pan będzie sobie musiał powiedzieć: Jeżeli będę prowadził wieczne pióro „Montblanc“, to zarobię więcej, ponieważ jest ono pokupniejsze i mam przy niem wyższe rabaty aniżeli przy innych artykułach.

Filja nasza w **Gdańsku, Altstädtischer Graben 6** udzieli Panu każdej informacji, jakiej Pan o wiecznem piórze „Montblanc“ zażąda.

Simplo Füllfeder Gesellschaft - Gdańsk.

Artykuły szkolne i biurowe

Materjały piśmienne PAPIER

Tabliczki szkolne i rysiki

SEGROBO T. z o. p.

BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA 38

FABRYKA KOPERT

HANSA

ZNAK OCHR.

TOW. AKC.

GDAŃSK - WEIDENGASSE 35/38

Wszelkiego rodzaju koperty, torebki do prób, wysyłkowe, aktowe i do wypłat, koperty urzędowe, okienkowe i do pieniędzy.

Teczki z papierem listowym, bloki korespondencyjne, kasetki, papier czerpany „Bütten“ i papiery żałobne, karty wizytowe, papiery maszynowe

Dostawa tylko odsprzedającym. **Wzory i cenniki na żądanie.**

Klisze

Siatkowe
Kreskowe
i Trójbarwne

wykonuje pierwszorzędnie

Zakład Artyst. Chemigraficzny

Antoni Fiedler

POZNAŃ, Długa 11 I.

KONFETTI.

Serpentyny, Mitralezy, Konfetti (Comby, Szachy, Domina, Loteryjki, Szachownice, Skoroszyty, Segregatory form. handlowe i kancelar., Łamigłówki, Hebelki do ołówków, Mapy Rzeczyposp. Polskiej, Flirty, Czarny Piotruś, Papier milimetrowy, Metry składane, Ramki, Godła Państw. i portrety sławnych polskich ludzi, poleca po cenach fabrycznych

„ANKIER“

Warszawa, ul. Gęsia nr. 21-18

WYTWÓRNIA MASZYN

drukarskich, introligatorskich i pudełkarskich

B-CIA BERENT

wł: Fr. Berent

Warszawa, Ordynacka 3. Tel 31-49. Egzystuje od 1898 r.

Pudełka drewniane

wykonuje masowo

Wytwórnia Galanterji Drzewnej

Jan Kasperski

Warszawa, ulica Żytnia nr. 11.

ADRESY

wszelk. kategorji jak to: **ziemian, lekarzy, adwokatów inżynierów, szkół, urzędów, spółdzielni itd. dostarczają:**

„Adresy Ahor“

Warszawa, Grzybowska 11

Tow. Akc. Fabr. Ołówków

Polonia

St. Majewski i Ska

Pruszków

pod Warszawą

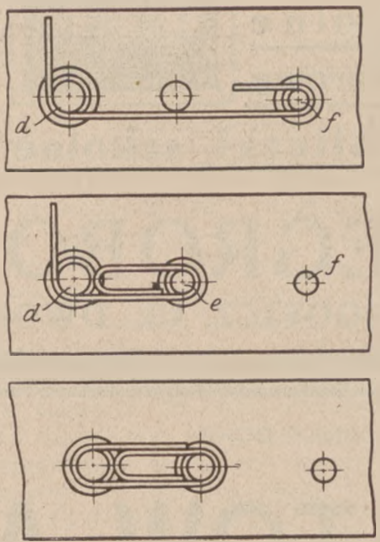
Każdy Polak niech pisze polskim ołówkiem Majewskiego!
Każdy kupiec polski niech ma na składzie polskie ołówki!

konuje się klamra. Tulejki a, b i c, posiadające ścięte płaszczyzny są ustawione w takim porządku, że przy ruchu postępowym suwaka g chwytają one

Ryc. 6.

Ryc. 7.

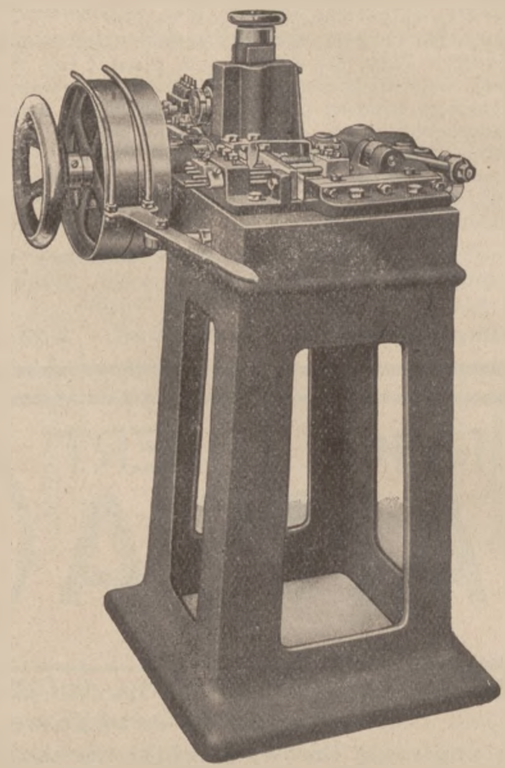
Ryc. 8.



Przebieg zaginania drutu.

drut, zaginając go w około jądrników d i f (p. ryc. 6). Podczas dalszego ruchu postępowego suwaka chwyta tulejka średnia b, taksamo zaopatrzona w ściętą płaszczyznę, prawe ramie, wyciąga go z otworu h tulejki c i zagina go ostatecznie na jądrniku c. (ryc. 7). Po ukończeniu właściwego przebiegu zagięcia, przepycha suwak g nieco jądrniki d i c, przeginając klamrę. Suwak g wraca do swej pozycji zasadniczej, a gotowa klamra spada do zbiornika.

Ryc. 9-ta przedstawia nam najnowszą wysokosprawną maszynę do fabrykacji klamer do listów, wykonaną przez fabrykę maszyn W a f i o s, która działa podług wyżej opisanego postępowania ślizgowego, wytwarzając 260 klamer w minucie z drutu



Ryc. 9. Maszyna do fabrykacji klamer.

0,8 do 1,0 mm grubości. Wysoka sprawność, przebieg działania bez przeszkód, małe zużycie narzędzi, spokojny bieg, długa żywotność, prosta obsługa i małe zużycie siły są zaletami tej maszyny. R.

GRAFIKA i POKREWNE ZAWODY

Zestaw pisma maszynowego.

Wiadomo, że zestaw pisma maszynowego ma naśladować możliwie jak najdokładniej formularze wzgl. inne druki, pisane maszyną do pisania. Pomimo jednak tego, często spotykamy druki składane pismem maszynowem zupełnie źle odstawione, i dlatego nie od rzeczy będzie, jeżeli na ten temat kilka słów napiszę.

Dla klijenta, który zamawia cyrkularz, życząc sobie, aby tenże wykonany został pismem maszynowem, w tem zwykle celu, że druk taki ma większe poważanie dlatego, że odbiorca najczęściej nie umie rozróżnić, czy to rzeczywiście druk, czy też list pisany maszyną, temwięcej, o ile druk taki wykonany będzie farbą fioletową, czy inną podobną do koloru taśmy maszynowej.

Poniżej wskażę na kilku przykładach, jakie błędy popełniamy wzgl. jak winien taki zestaw wyglądać.

Błąd, który najczęściej się powtarza, jest równe wyjustowanie wierszy przy końcu. Maszyna do pisania natomiast nie posiada żadnych ćwiartek, ani spacyj, a kończy na słowie, wzgl. sylabie przy końcu wiersza, zostawiając resztę miejsca wolnem. Dlatego wiersze listu pisanego maszyną są nierówno długie (przykład 1-szy) i błędnem jest justować je równo jak to na drugim przykładzie zauważyć można.

Następną sprawą, jaką Zarząd
Związku pomyślnie załatwił był zatarg w Kasie Chorych w Żyrardowie

Przykład 1.

umożliwia pp. Oficerom i funkcjonarjuszom policji nabycie tego bezspornie idealnego środka lokomocji na możliwie dogodnych warunkach spłat.

Przykład 2.

Z praktyki wiemy, że w piśmie maszynowem są wszystkie głoski jednakowo grube, że głoska „i" równą jest głosce „m" oraz „." (kropka) równa się „W" itd. taksamo właśnie jak przy maszynie do pisania, która posiada tylko j e d e n odstęp pomiędzy słowami. Wobec tego, że grubość czcionki pisma maszynowego jest większą, aniżeli grubość półfiretu nie wystarcza dawać pomiędzy słowami półfiretów, lecz natomiast zawsze odstępy grubości głosek. Dziś niektóre odlewnie czcionek dostarczają już w miejsce półfiretów odpowiednio grubszy przedział. Szczególną

PAPIER
TEKTURA
Wyłączna sprzedaż
białej tektury fabryki
„GRZEGORZEWO"
GRZEGORZ PAPP
Warszawa, Przejazd 1
TELEFON 404-37 i 268-99

Wytwórnia
Wiązarków
do chrztu św.
tylko z woskowemi figurkami w gustownem wykonaniu od zł. 7.50 do 21.00 za tuzin, takowe w książeczkach atłasowych od 8.00 złotych do 14 złotych za tuzin.
G. Zwiór, Lipiny G. Śl.
Na żądanie wysyłam kolekcję na próbę za zaliczką



BIBLJOTEKI
składane
od najmniejszej
do największej
dostarcza firma
Stanisław Skóra i Ska
POZNAŃ
Aleje Marcinkowskiego 23

LEON BLUMENFRUCHT
Wiedeń ul. Tuchlauben 17
Telef. 69 158, 72 814. :: Telegr.: Eibepappen, Wien.
MASA DRZEWNA dla fabryk papieru, w stanie suchym i mokrym.
TEKTURA biała i bronzowa, ręczna i maszynowa.
TEKTURA FILCOWA do podstawek dla piwa.
BIBUŁA DO ATRAMENTU wszelkiego rodzaju.

uwagę zwracać musi zecer na interpunkcję, gdyż tutaj przy średniku, czy wykrzykniku spacja nie ma zastosowania, ponieważ wszelkie interpunkcje mają już same w sobie mięso. Taksamo za kropką nie daje się nic więcej, jak odstęp równający się każdej głosce pisma maszynowego.

```
   Samochód jest obecnie naj-
tańszym i najprzyjemniejszym
środkiem lokomocji, o ile kon-
strukcja jego odpowiada warunkom
```

Przykład 3.

Chcąc się przekonać, czy podług powyższych wskazówek dobrze złożono zestaw, można to w ten sposób uczynić, że przeciąga się na odbitce od góry do dołu pionowe linje jak to przykład trzeci ilustruje, a wszelkie ewentl. błędy wykażą się odrazu.

Również nie dopuszczalnym jest, aby pismo maszynowe spacjować, gdy jednak okazuje się potrzeba tego, należy to uskutecznić, dając odstępy, równające się głoskom.

O ile druk, o którym mowa ma bezwzględnie naśladować list pisany maszyną, natenczas maszynista nie zawsze potrzebuje zastosować przy przyrządzaniu całego zasobu swej wiedzy, starając się o jaknajlepszy przyrząd i druk, który taksamo, jak równe wyjustowanie — nie jest bezwzględnie koniecznem. Należy wobec tego dać jaknajmniejszy przyrząd, a często nawet wcale go nie stosować. Istnieje również, wprawdzie rzadko praktykowany sposób, nakładania na formę kawałka tkaniny jedwabnej, mocno do formy przylegającej wobec czego nie drukuje się bezpośrednio zestawu, lecz przez jedwab, uzyskując temsamem doskonałą imitację pisma pisanego przez taśmę maszyny do pisania. Ja.

Konkurs na odznakę drukarską

rozpisuje Stowarzyszenie Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej w Poznaniu. Warunki: Rysunek lub wzór (w plastylinie) powinien objąć nazwę Stowarzyszenia (w skrócie S. D. P.) i wyobrażenie drukarstwa oraz uwydatnić polskość organizacji. — Rysunek może być wykonany w dowolnej wielkości do wykonania w metalu lub emalji w formacie do 2,5 cm. maximum średnicy. — Termin nadsyłania projektów do 1 lipca br.

Wyznacza się trzy nagrody:

I nagroda 100.— zł,
II nagroda 75.— zł,
III nagroda 50.— zł.

Pozatem Stowarzyszenie zastrzega sobie prawo ewentl. zakupu kilku dalszych projektów. — Projekty należy nadesłać w dwóch zapieczętowanych kopertach oznaczonych godłem, w jednej kopercie projekty oznaczone godłem autora, w drugiej, oznaczonej także godłem, adres projektodawcy. Otwarcie nadesłanych prac nastąpi w dniu 2. lipca. Skład jury konkursowej tworzą: pp. dyr. Kuglin Jan, jako przewodniczący, Nax Stanisław, kierownik drukarni, Szczepaniak Leon, kierownik drukarni, Haremza Stanisław, mistrz introligatorski, Otulakowski Jan, prezes Okr. Pozn. — Prace konkursowe uprasza się nadsyłać na ręcę p. St. Haremzy, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24 (Poradnik Gospodarski).

Katalog Prasowy „Para."

Ukazał się czwarty rocznik „Katalogu Prasowego Para", obejmujący wykaz wszystkich pism w Polsce oraz prasy polskiej poza granicami Rzeczypospolitej. Podzielony w części oficjalnej na sześć części, wykazuje w pierwszej wszystkie czasopisma w Polsce według województw, w drugiej prasę polską na wychodźtwie, w trzeciej wszystkie pisma w porządku alfabetycznym według nazw, w czwartej daje nam „Katalog Prasowy Para" wykaz miejsco-

wości w Polsce z liczbą mieszkańców ponad 3.000, w piątej wykaz pism zawodowych a raczej specjalnych. W szóstej wreszcie części znajdujemy pisma obcojęzyczne. Dalej zamieszczono ogłoszenia dużej ilości pism, a pozatem ciekawą „Mapę Gazetową", na której uwidocznione są te wszystkie miejscowości, w których wychodzą jakiekolwiek czasopisma. Największą liczbę takich miejscowości zauważamy w województwach zachodnich, mniejszą w województwach środkowych, a szczupłą wciąż jeszcze na wschodzie.

„Katalog" obejmuje ogółem 1933 pisma, z których przypada na wydawnictwa polskie 1639, niemieckie 118, żydowskie 89, ukraińskie 58, białoruskie 5, angielskie 4, francuskie, litewskie i rosyjskie po 3, oraz jedno włoskie. Z ogólnej tej liczby przypada na większe miasta: Warszawę 410, Lwów 165, Poznań 157, Kraków 147, Wilno 66, Łódź 59, Katowice 54 itd.

Poza materjałem statystycznym, „Katalog Prasowy Para" przynosi szczegółowe informacje o poszczególnych wydawnictwach perjodycznych, jak: kierunek pisma, rozmiary tegoż, ceny ogłoszeń, reklam itd.

Całość przedstawiająca się bardzo estetycznie, opracowana jest nader starannie, dlatego też „Katalog" jest cennym nabytkiem w rękach wszystkich kupców i przemysłowców, korzystających z reklamy gazetowej. „Katalog Prasowy Para" nabyć można w wszystkich księgarniach oraz w oddziałach Para w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Bydgoszczy i Toruniu, wreszcie w Centrali Para w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11.

Dodać przy tej sposobności należy, że Biuro Ogłoszeń „Par" jest wydawcą „ECHA POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ", która się odbędzie w Poznaniu w roku 1929, oraz czasopism zawodowych Powszechna Gazeta Fryzjerska, Przegląd Krawiecki, Przegląd Stolarski, Warsztat Metalowy i Gazeta Malarska.



Zjazd przedstawicieli fabryki maszyn Augsburg-Nürnberg S. A. Zakłady Augsburskie od 2—4 maja 1928 roku.

Dnia 2. maja r. b. odbył się w Augsburgu zjazd przedstawicieli fabryki M. A. N. Oddziału Budowy Maszyn Drukarskich o nadzwyczajnie interesującym przebiegu. Przybyli ze wszystkich krajów Europy delegaci zostali oprowadzeni po fabryce celem osiągnięcia poglądu na całokształt przedsiębiorstwa, które bezsprzecznie jest dziś jednym z największych i najpoważniejszych zakładów budowy maszyn drukarskich. W czasie zwiedzania fabryki zapoznani oni byli drogą odczytów i demonstracji z najnowszemi konstrukcjami maszyn drukarskich.

Obok nowoczesnych modeli słynnych już dziś pospiesznych maszyn drukarskich „Terno", można było widzieć dotychczas niespotykane udoskonalenia maszyn dwuobrotowych. Obok szybkobieżnych maszyn rotacyjnych ze swemi epokowemi ulepszeniami, pokazywane były również i specjalne rotacyjne maszyny do różnych celów. Następnie przedstawione zostały w wielkim wyborze rotacyjne maszyny ofsetowe i rotograwurowe jedno i wielobarwne. Nie mniej licznie reprezentowane były arkuszowe ofsetowe i arkuszowe rotograwurowe maszyny ostatnich konstruk-

Istnieje od 1900 r. Istnieje od 1900 r.

Spółka Akcyjna

Chemiczna Fabryka Dr. Rattner

Warszawa, ulica Emilji Plater nr. 10

Dostarcza

Farby graficzne niedoścignionej jakości.

Franciszek Pyttlik

Fabryka masy walcowej i walców drukarskich
Skład maszyn i przyborów dla przem. graficznego

KATOWICE

ulica Sienkiewicza 23
Telefon 1615.

Urządzenia i Maszyny

wklęsło-drukowe (Tiefdruck)
offsetowe
drukarskie
litograficzne
do linjowania
do fabrykacji torebek
i woreczków

Własna produkcja masy walcowej i odlew wałków zapomocą najnowszych maszyn pneumatycznych.

Złoty medal Rzym 1926 r.

Wielki skład maszyn i farb drukarskich.

STALÓWKI — SPINACZE
PINESKI — ZSZYWACZE

w wyborowym gatunku

Katalogi — wzorce — cenniki na żądanie.



Katalogi — wzorce — cenniki na żądanie.

dostarczają:

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
S. A. „SPŁAW“
WARSZAWA — ORDONA Nr. 11.

cyj. W innych Oddziałach oglądać można było różnorodne maszyny i aparaty do stereotypji. Osiągnięte wrażenia były tak wielkie, że bezwątpienia każdy z uczestników zjazdu opuszczał fabrykę w tem przeświadczeniu, że pracuje dla firmy, która stoi na tym poziomie, na jakim żadna inna nie znajduje się.

Wspólna wycieczka uczestników do Garmisch dwoma autobusami własnej produkcji, oddanymi przez fabrykę do dyspozycji, zakończyła ten miły zjazd. Jak nam wiadomo buduje M. A. N. w swych Norymberskich Zakładach również i auta ciężarowe, które zdołały już zyskać dużą sławę nietylko w kraju, lecz i zagranicą.

Każdemu z uczestników pozostaną te chwile na długo w pamięci.

Kształcenie praktykantów w Norwegji.

Właściciele zakładów drukarskich w Norwegji zajmują się od pewnego czasu szczególnie usilnie zadaniem pogłębienia wykształcenia praktykantów oraz oparcia go na szerszych podstawach.

Interesującem z tego względu jest to, co pisze na powyższy temat członek norweskiej rady drukarskiej, właściciel drukarni Maks Ryszard Kirste w duńskiem piśmie fachowem „De Grafiske Fag".

Nasze czasy ze wzmożonem tempem życia nie dozwalają już na przeprowadzenie w zakładach skutecznego wykształcenia praktykantów.

Mówi się praktykantowi „zrób to, lub tamto", ale nie mówi mu się dlaczego ma to zrobić tak, a nie inaczej.

A to niedostateczne wykształcenie praktykantów mogłoby iść w parze z przyczynami niekorzystnych stosunków w przemyśle drukarskim.

W słusznem uznaniu takiego stanu rzeczy założono w Oslo tak zwane przedszkola dla wszystkich gałęzi przemysłu, a między innemi i dla drukarstwa. Tutaj praktykanci mogą sobie w spokoju przyswoić zasadnicze prawidła sztuki drukarskiej. Kurs takiego przedszkola trwa pięć miesięcy.

Czas trwania wykładu wynosi dziennie sześć godzin i wzrasta do ośmiu, aby ułatwić młodzieży w wieku przejściowym przerzucenie się ze szkolnej ławki do życia praktycznego.

Pięciomiesięczny popyt w przedszkole zalicza się jako ośmiomiesięczna praktyka, tak, że trwanie praktyki w samej drukarni wynosi cztery lata i cztery miesiące.

Są obecnie w toku dążenia, by rozciągąć naukę w przedszkolu do jednego roku.

Po przebyciu przedszkola przechodzą uczniowie do praktyki w zakładzie drukarskim, uczęszczając równocześnie do wieczornej szkoły dla drukarzy.

Szkoła ta jest zorganizowana na wyklady trzechletnie, nauka odbywa się przez pięć wieczorów w tygodniu o godziny 6,30 do 8,30.

Plan nauk obejmuje języki, rachunkowość zawodową, teoretyczne i praktyczne nauczanie składania i tłoczenia. Szkoła jest zaopatrzona w nowocześnie uposażoną zecernię i maszyny drukarskie. Na dodatek do tego trzechletniego wieczornego nauczania mogą praktykanci składacze przez jeszcze dowolnie kurs składania maszynowego, ponieważ szkola ma w swem rozporządzeniu dwie maszyny do składania.

Szkoła jest miejską, otrzymuje jednakże znaczną zapomogę państwową, która w roku budżetowym 1927 wynosiła 40 procent. Składa się ona z dwuch klas, mianowicie klasy składania i tłoczenia. Klasa składania jest uposażona jak kompletna zecernia w materjał dla 15-stu uczniów. Klasa drukarska jest urządzona na pięciu do sześciu uczniów i posiada prasę pospieszną i trzy pedały.

Fachowy dozór szkoły leży w rękach szkolnej rady fachowej, składającei się z trzech członków: z dwóch właścicieli i jednego pracownika.

Przed przyjęciem do szkoły kandydat jest badany ogólnie przyjętą metodą psychotechniczną.

Szkoła istnieje dotąd czas zbyt krótki, by można było obecnie sąd o niej wydać ostateczny, lecz już teraz powiedzieć można, że u żadnego majstra nie może praktykant otrzymać bardziej gruntownego, a przedewszystkiem bardziej systematycznego wykształcenia, niż to, które mu da przedszkole.

W ten sposób właśnie położono kamień węgielny pod lepsze wykształcenie następnej generacji norweskie przemysłu graficznego.

Nr. 97 Z. f. D. B. r. 1927.

NOTATKI

Czasopisma w Polsce.

W r. 1927 wychodziło w Polsce — 1.961 czasopism; w roku 1926 — 1.771; w roku 1925 — 1.606. Z każdym rokiem zatem ilość się zwiększa, świadcząc o rozwoju kulturalnym. Przestało wychodzić w 1927 r. aż — 515 czasopism; natomiast przybyło nowo-



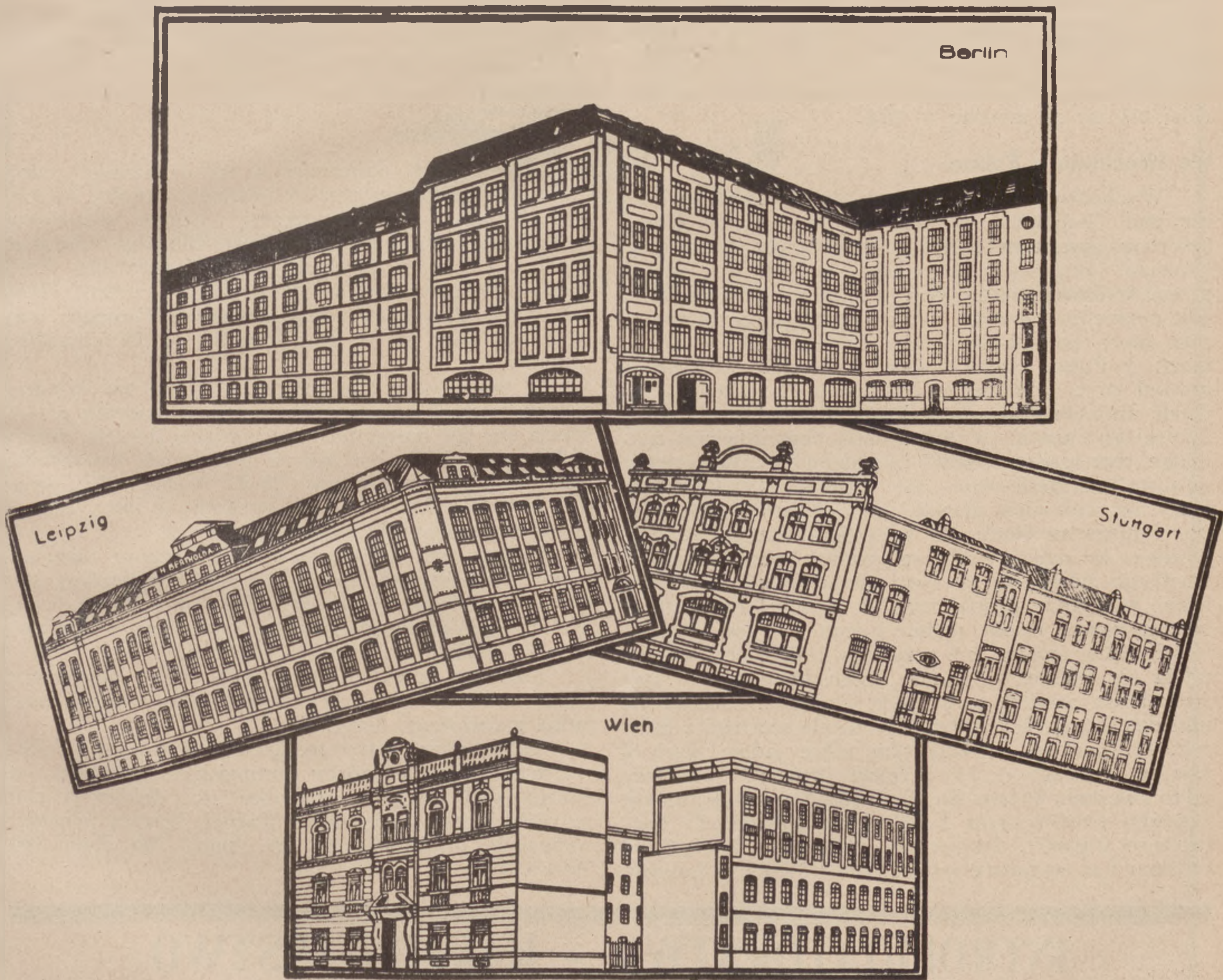
Biuro sprzedaży:
Warszawa, plac Dąbrowskiego 2

SPÓŁKA AKCYJNA

H. BERTHOLD

ODLEWNIE CZCIONEK I
FABRYKI LINIJ MOSIĘŻNYCH

BERLIN, LIPSK, STUTTGART, WIEDEŃ, BUDAPESZT, RYGA



WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO
NA RZECZYPOSPOLITĘ POLSKĄ

A. LANGE I S-KA SP. Z O. O.

WARSZAWA, JASNA 22

Tel. 55-98 1324-59. Konto czekowe w P. K. O. w Warszawie 14344

założonych 541 i wznowiło wydawnictw 164. Przykład oczywisty, że wydawnictwa mają kruchy żywot ale też o wydawców nietrudno.

Na ogólną liczbę — 1961 czasopism w 1927 r. było wydawanych w języku polskim — 1579; żydowskim — 136; niemieckim — 96; ruskim — 85; białoruskim — 22; w innych — 43.

Najwięcej czasopism wychodziło w województwie warszawskim, bo aż 651 czyli około 1/3, w dalszej kolejności idą województwa: Poznań — 263 czasopism; Lwów — 232; Kraków — 148; Łódź — 109; Śląsk — 106; Wilno — 83; Pomorze 81; itd. najmniej czasopism wychodziło w województwach wschodnich: Stanisławów — 23; Polesie — 20; Nowogródek — 10; Tarnopol — 7.

Dzieląc czasopisma według częstości wychodzenia widać ogromną przewagę: tygodników, dwutygodników i miesięczników. Ogółem wychodziło w 1927 r. dzienników — 175; półtygodników — 121; tygodników — 506; dwutygodników i czasopism wychodzących 3 razy miesięcznie — 249; miesięczników — 636; innych wychodzących nieregularnie lub rzadziej niż raz na miesiąc — 274.

We Wrocławiu o Polsce.

Wychodzące we Wrocławiu „Jahrbucher für Kultur und Geschichte der Slaven" wydanym obecnie zeszytem czwartym tomu III ukończyły trzeci rok istnienia. (Dopiero teraz zacznie się ukazywać analogiczne wydawnictwo polskie p. t. „Ruch słowiański"). Jak poprzednie zeszyty, tak i obecnie wydany zawierają sporo poloników. Znany badacz dziejów reformacji w Polsce pastor Teodor Wotschke zamieszcza artykuł p. t. „Polnische Studenten in Leiden". W dziale miscellaneów Otto Forst Battaglia omawia „polskiego Fausta", w tłumaczeniu Zegadłowicza, oceniając tłumaczenie bardzo pochlebnie: „tłumaczenie „Fausta" Zegadłowicza jest czynem artystycznym, który nie powinien przejść przez Niemcy niezauważoy i nieprzemyślany. Ze wszystkich starań o zapuszczenie korzeni na obcym gruncie przez tragedję Goethego udała się ta rzecz dotąd tylko w Anglji. liczni francuscy pośrednicy od czasów dni romantyzmu, zadali dziełu niemieckiemu i jego wiecznej treści więcej gwałtu, niż przysługi". Ta rzecz obecnie udała się Polsce. — Hans Jessen umieszcza w miscellaneach artykuł p. t. „Ein Breslauer Buchdruck und das Königreich Polen". W dziale recenzyj z książek, M. Laubert z właściwym sobie jadem pisze o książce Reckego („Die polniche Frage") i o drugiem oblężeniu Przemyśla, E. Hanisch o wydawnictwie komedyj Fredry przez E. Kucharskiego, O. F. Battaglia o 2-gim t. Pamiętnika IV zjazdu historyków polskch i o wydawnictwie portretów Vigée - Lebrun. W dziale przeglądu czasopism osobna pozycja — jak sale — poświęcona Polsce.

Cenne druki.

W Londynie odbyła się licytacja książek, druków i sztychó.., przyczem za niejedne dzieła płacono bardzo wysokie ceny i tak n. p. za egzemplarz dzieła Shakespeara płacono 600 funtów, za Moreau Le Jenne (francuska książka o modach) dano 650 fr.

Rekord szybkości drukowania.

Przed 60-ciu laty wydrukowano w Oxfordzie biblję w 100 egzemplarzach, w przeciągu 12-stu godzin. Był to naonczas rekord nad rekordami. W roku 1913 odbył się w Niemczech pokaz, mający na celu zademonstrować, jak szybko przemienia się drzewo w gazetę. Rano więc o godz. 7,35 ścięto 3 drzewa i odesłano je natychmiast do fabryki papieru celem przeróbki. O godz. 9,34 była już gotowa rola papieru gazetowego, a o godz. 10-tej z rana sprzedawano gazetę drukowaną na tym papierze.

NOTATKI

Majątek Polski.

Istnieją dwa obliczenia w tej dziedzinie: jedno — zrobione przez uczonych polskich, między innymi prof. Bujaka i Dr. Grossmana i drugie zestawienie — Włocha, Corrado, Gini, zrobione dla Ligi Narodów. Według zestawień polskich majątek narodowy Rzeczypospolitej, według ostatnich danych wynosi 88.41 miljardów złotych. Według zestawień Giniego, majątek ten waha się w granicach 80 do 85 miljardów franków.

W b. zaborze austrjackim i Królestwie kongresowym wartość poszczególnych gałęzi majątku przedstawia się jak następuje w miljardach złotych: ziemia 16.96, lasy 2.33. budynki i urządzenia mieszkalne oraz zakłady przemysłowe 25.83, koleje 2.97, drogi 0.5, kopalnie 2.63, majątek ruchomy i inny, niewymienione wyżej, 9.22 miljardów złotych.

Łączna więc cyfra majątku b. zaboru austrjackiego i rosyjskiego wyraża się 60.64 miljardów złotych. Majątek b. zaboru pruskiego wyraża się liczbą 22.5 miljardów złotych, zaś majątek kresów wschodnich — 5.27 miljardów złotych.

Sumując wszystkie powyższe cyfry, otrzymamy 88.41 miljardów złotych, jako wartość majątku narodowego Rzplitej.

Porównanie cyfry majątku narodowego Polski z cyframi innych państw europejskich stwierdza, że Polska pod względem majątku stoi daleko w tyle za wielu innemi państwami. Majątek bowiem Niemiec wynosi 417 miljardów złotych, Anglji 366, Rosji 303, Włoch 113.

INTROLIGATORSTWO = KARTONIARSTWO

Poznań we Lwowie.

Udział naukowego i kulturalnego Poznania w zjazdach lwowskich był duży. Tak na uroczystościach stulecia Ossolineum, jak na zjazdach bibljotekarzy i bibljofilów, jak wreszcie na walnem zgromadzeniu Pol. Tow. Historycznego, wszędzie nauka i kultura wielkopolska miała swoich wybitnych reprezentantów. Imieniem Tow. Przyjaciół Nauk i Uniwersytetu przemawiał na Akademji Ossolineum prof. dr. Tadeusz Grabowski. Na obu zjazdach „książkowych" co krok spotykało się licznych fachowców i miłośników. Re-

Zaproszenie

do odnowienia prenumeraty.

Z rozpoczęciem nowego kwartału zapraszamy do zaabonowania czasopisma

„Rynek Papierniczy"

prosząc P. T. Czytelników o wczesne odnowienie prenumeraty. Abonament kwartalny

2.40 zł

należy uiścić za pomocą załączonego czeku. O ile nie otrzymalibyśmy należności do 20 lipca wyślemy karty zaliczkowe, co zwiększy koszt prenumeraty o **60 groszy**.

„Rynek Papierniczy"

powinien być w ręku każdego pracownika naszego zawodu.

prezentowane były urzędowo: Bibljoteka Uniwersytecka, Bibljoteka Raczyńskich, Archwium Archidiecezjalne, Bibljoteka Muzeum Wielkopolskiego, Bibljoteka Kórnicka, Muzeum Wielkopolskie, Bibljoteka O. O. Benedyktynów w Lubiniu, Bibljoteki miejskie w Toruniu i w Bydgoszczy, oraz oczywiście Tow. Bibljofilskie w Poznaniu i w Toruniu.

W spisie alfabetycznym, o tyle o ile dokładnym, lista uczestników przedstawiałaby się mniejwięcej jak następuje: Z. Alkiewiczówna, dr. Bodniak, dyr. dr. Bełza-Ostrowski, dr. Dobrzyńska-Rybicka, dr. Jerzy Koller, dyr. Jan Kuglin z małżonką, p. Kucnerówna, prezes Mravincics, który na zjeździe bibljofilów był prezesem, ks. dyr. Majkowski, dyr. dr. Moczarski, O. Ostrowski z Lubinia, p. H. Postępska, p. T. Pietrzykowski, Z. Retz, dr. Zygmunt Wojciechowski, który wraz z małżonką dr. Marją Wojciechowską uczestniczył w obradach Pol. Tow. Historycznego, pp. Zygarłowscy i Emil Zegadłowicz. Odpowiednio też reprezentował się udział Poznania i Wielkopolski w pracy naukowej po sekcjach obu zjazdów, czem trzeba będzie osobno się zająć.

Bardzo chlubnie wypadło dla Poznania wzajemne obdarowywanie się bibljofilów. Jak wiadomo, na każdy zjazd wysadzają się hojni bibljofile, oraz drukarnie artystyczne polskie z prezentami, przedstawiającemi nieraz ogromną wartość artystyczno-bibljofilską, a zawsze utrzymanemi na wysokiem poziomie grafiki. Są to przyszłe białe kruki. Odbija się je w ograniczonej, malutkiej liczbie egzemplarzy, często numeruje i poświęca imiennie członkom zjazdów. Tym razem Warszawa, Lwów i Kraków wystąpiły ze szczególną paradą, tak, że uczestnicy wychodzili formalnie obładowani pakami druków. Ale i Wielkopolska obok specjalnego numeru „Tęczy", stanęła godnie obok nich, mimo, że jedna tylko drukarnia z darami wystąpiła, t. j. drukarnia „Poradnika Gospodarskiego", kierowana przez dyr. Jana Kuglina.

Najmilszą może pamiątką będzie druk „Jan Rościszewski i jego korespondencja z Wacławem Hanką", ofiarowany przez drukarnię i jej pracowników, a składany i odbity przez nich bezinteresownie, poza godzinami pracy. Dowód to miłości do zawodu i miłości do książki. Równorzędnie staje E. Zegadłowicza poemat „Widma wskazówek", własnoręcznie składany i odbijany przez dyr. Jana Kuglina. Jest tego 20 egzemplarzy, numerowanych oraz podpisanych zarówno przez poetę, jak przez typografa. Również w „Poradniku Gospodarskim" był drukowany przez Księgarnię Uniwersytecką Fiszera i Majewskiego ofiarowany poemat Zegadłowicza „Flora, Caritas, Sophia", dalej wiersz Mickiewicza do Lelewela, ofiarowany przez bibljofilów toruńskich z ich zlecenia odbity u dyr. Kuglina.

Oficjalnem znów wydawnictwem zjazdowem bibljofilów poznańskich było dzieło ks. dyr. Majkowskiego „Materjały do dziejów bibljoteki Zygmunta Augusta", nadto zaś wyszła monografja pióra dr. Mocarskiego o bibljotece p. T. Pietrzykowskiego ex re nabycia pięciotysiącznego numeru. Wreszcie „Tęcza" wydała swój zjazdowy numer, pięknie przez drukarnię św. Wojciecha graficznie wyposażony, o którym, równie, jak o wszystkich tych wydawnictwach, trzeba będzie osobno wspomnieć.

Zjazd lwowski z pewnością zachęci i inne drukarnie, by na przyszłym zjeździe, który odbędzie się za rok w Poznaniu, w czasie Wystawy Krajowej, wystąpiły ze swemi pracami, manifestując swój udział w odrodzeniu książki polskiej i swoje artystyczne aspiracje, które w tak wysokim stopniu są wskaźnikiem kultury.

Witold Noskowski.

POSZUKIWANE ŹRÓDŁA ZAKUPU

W rubryce tej zamieszczamy poszukiwane źródła zakupu **bezpłatnie**. Za nadesłaniem 25 groszy na ofrankowanie listu i powołanie się na numer niniejszej rubryki, podajemy adres poszukującego. Nie pośredniczymy jednak przez dalsze wysyłanie ofert i wzorów.

Poszukuje się dostawców wzgl. fabrykantów na:

22. J. J. Przyrządy introligatorskie w Poznaniu.
27. Włocławek. Klisze lub matryce do ilustracji
30. Mysłowice (G. Śl.). Przedmioty z masy papierowej.
37. Przedbórz. Wyrobów oksydowanych.
41. Świętochłowice. Korków drewnianych do aparatów „sekare".
42. Bochnia. Ram wszelkiego rodzaju do obrazów.
43. Tarnów. Praktyczne aparaty do nalepiania etykiet.
44. Będzin. Maski papierowe całkowite z brodami i inne.
45. Będzin. Baloniki gazowe (do napełniania gazem).
46. Warszawa. Gilzy papierowe do nawijania rolek papierowych.
47. Bydgoszcz. Meble biurowe z fabryk położonych pod względem przewozu korzystnie dla Bydgoszczy.
50. Rymanów. Maszyny do powlekania papieru i płyt emulsją fotograficzną.
51. *Gdańsk*. Podstawki do piwa w jednym i kilku kolorach, tace papierowe do ciastek.
53. *Gdynia*. Większe ilości tanich, starych wysortowanych i lepszych pocztówek pikantnych itp.
54. Krosno — odbijanki wszelkiego rodzaju.
55. Krosno — deszczułki do wyrzynania laubzegą fornierowane.
56. Krosno — lampiony papierowe.

OGŁOSZENIA OSOBISTE.

Zdolny i energiczny

PODRÓŻUJĄCY

z branży artykułów piśmiennych potrzebny na stałą i dobrą posadę. Uwzględniona będzie siła mogąca się wykazać dobrem poleceniem. Łaskawe oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków do „PAR", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 24.132.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Jankowski, Poznań. — Za administrację: Mieczysław Duszyński, Poznań.

Drukiem drukarni Ludwika Kapeli w Poznaniu.